

JERZY TYRANOWSKI

## DWUSTRONNE UKŁADY SOJUSZNICZE POLSKI LUDOWEJ

Od 1945 r. do chwili obecnej Polska zawarła dwustronne układy o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy z siedmioma państwami. W pierwszym okresie, przypadającym na lata 1945—1949 podpisano 6 takich układów. Są to następujące układy: polsko-radziecki z 21 IV 1945 r.<sup>1</sup>, polsko-jugosłowiański z 18 III 1946 r.<sup>2</sup>, polsko-czechosłowacki z 10 III 1947 r.<sup>3</sup>, polsko-bułgarski z 29 V 1948 r.<sup>4</sup>, polsko-węgierski z 18 VI 1948 r.<sup>5</sup> oraz polsko-rumuński z 26 I 1949 r.<sup>6</sup> Układy te zostały zawarte na okres dwudziestu lat, z możliwością automatycznego przedłużenia ich ważności na dalsze pięcioletnie okresy<sup>7</sup>. Rozwój wydarzeń sprawił, że strony tych układów, chcąc uwzględnić nowe okoliczności, jakie zaszły w ich wzajemnych stosunkach, jak i w stosunkach międzynarodowych w ogóle, postanowiły nie korzystać z tej klauzuli, lecz stopniowo podpisywać układy nowe, zastępujące nimi dawne. W ten sposób r. 1965 rozpoczyna nowy okres. W dniu 8 IV 1965 r. podpisany został nowy układ polsko-radziecki o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej<sup>8</sup>. 1 III 1967 r. Polska podpisała podobny układ z Czechosłowacją<sup>9</sup> i 6 IV 1967 r. z Bułgarią<sup>10</sup>.

<sup>1</sup> Zbiór Dokumentów 1945, nr 2, s. 51—54.

<sup>2</sup> Zbiór Dokumentów 1946, nr 3, s. 70—72. Nota rządu polskiego do ambasady jugosłowiańskiej z 30 IX 1949 r. oskarża Jugosławię o wrogą działalność wobec Polski i innych państw demokracji ludowej i stwierdza, że po ustaleniu tych faktów rząd polski nie czuje się odtąd związany umową z 18 III 1946 r. (Zbiór Dokumentów 1949, nr 3, s. 70).

<sup>3</sup> Zbiór Dokumentów 1947, nr 3, s. 105—109.

<sup>4</sup> Zbiór Dokumentów 1948, nr 6, s. 299—302.

<sup>5</sup> Zbiór Dokumentów 1948, nr 6, s. 302—305.

<sup>6</sup> Zbiór Dokumentów 1949, nr 2, s. 91—95.

<sup>7</sup> We wszystkich układach klauzula ta brzmi jednakowo: „O ile żadna z wysokich umawiających się stron nie wypowie niniejszego układu na rok przed upływem ustalonego okresu dwudziestoletniego, pozostanie on w mocy na okres dalszych pięciu lat i tak za każdym razem, dopóki jedna z wysokich umawiających się stron nie wypowie go na rok przed upływem bieżącego pięciolecia”.

<sup>8</sup> Dziennik Ustaw 1965, nr 20, poz. 130.

<sup>9</sup> Tekst układu — Trybuna **Ludu** 1967, nr 61.

<sup>10</sup> Tekst układu — Trybuna **Ludu** 1967, nr 95.

Polsko-radziecki układ z 8 IV 1965 r. stwierdza, że „układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, zawarty między Polską a Związkiem Radzieckim w dniu 21 kwietnia 1945 roku, który odegrał doniosłą rolę w rozwoju przyjaznych stosunków między obu państwami wymaga odnowienia, z uwzględnieniem bogatego doświadczenia rozwoju stosunków polsko-radzieckich oraz zmian, jakie nastąpiły w świecie”. Podobne sformułowania znajdujemy w pozostałych układach. Zmiany, o których mowa, to przede wszystkim powstanie dwóch państw niemieckich i fakt, że jedno z nich — NRD, stało się państwem socjalistycznym<sup>11</sup>. To ostatnie znalazło wyraz w podpisaniu przez Polskę i NRD 5 III 1967 r. układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej<sup>12</sup>. Jest to pierwszy tego rodzaju układ pomiędzy obu państwami. Wyróżnia się on w grupie umów zawartych w drugim okresie w tym sensie, że nie ma poprzednika. Dorywcześnie Polska i NRD związane były jedynie Układem warszawskim. Podpisanie układu dwustronnego oznacza umocnienie sojuszu pomiędzy obu państwami, sojuszu, którego przesłanki powstały znacznie wcześniej<sup>13</sup>.

Obecnie Polska jest związana dwustronnymi umowami sojuszniczymi z sześcioma państwami: ZSRR, Czechosłowacją, NRD, Bułgarią, Węgrami i Rumunią (w obu ostatnich przypadkach obowiązują układy z 1948 i 1949 r.)<sup>14</sup>. Ci sojusznicy Polski zawarli podobne układy pomiędzy sobą oraz z innymi państwami. Ogółem europejskie państwa socjalistyczne zawarły pomiędzy sobą 26 takich układów, nadto jeden układ zawarty został z państwem kapitalistycznym (układ radziecko-fiński z 6 IV 1948 r.)<sup>15</sup>. Po odjęciu od tej liczby 7 układów zawartych z Jugosławią, które już nie obowiązują, pozostaje 19 dwustronnych układów sojuszniczych, jakimi aktualnie związane są europejskie państwa socjalistyczne pomiędzy sobą oraz układ radziecko-fiński. Wszystkie państwa — strony tych 19 układów są jednocześnie stronami Układu warszawskiego.

<sup>11</sup> Przemówienie W. Gomułki na VIII Plenum KC PZPR, Trybuna Ludu 1967, nr 139.

<sup>12</sup> Tekst układu — Trybuna Ludu 1967, nr 75.

<sup>13</sup> Por. B. Wiewióra, *Niemiecką Republiką Demokratyczną — sojusznik Polski Ludowej*, Przegląd Zachodni 1959, nr 5—6, s. 8—17. Autor wymienia trzy przesłanki trwałego sojuszu NRD z Polską: 1. pełna akceptacja granicy na Odrze i Nysie ze strony NRD; 2. wspólnota ideologiczna — jednorodność ustroju obu państw; 3. wspólnota interesów ekonomicznych oparta także na wspólnocie ustrojowej.

<sup>14</sup> Pominięto w niniejszym opracowaniu sprawę umów sojuszniczych Polski z Francją (1921 r.) i Wielką Brytanią (1939 r.). Zagadnieniem tym bliżej zajmuje się K. Skubiszewski, *The Present Legal Significance of Poland's Pre-War Alliances*, Annual of the Association of Attenders and Alumni of the Hague Academy of International Law 1957, s. 59—66. Autor jest zdania, że umowy te wiążą nadal. Podobne stanowisko zajmuje R. Bierzanek, *Sojusze Polski Ludowej — aspekty historyczno-prawne*, Materiały Sesji Naukowej PISM — Dwadzieścia lat polityki zagranicznej Polski Ludowej. Warszawa 15—16 września 1964 r., s. 156—170.

<sup>15</sup> Zbiór Dokumentów 1948, nr 4, s. 227—232.

## CELE I ZASADY UKŁADÓW

Cele. Dwustronne układy sojusznicze Polski mają dwa zasadnicze cele: a) zapewnienie bezpieczeństwa Polski i jej sojuszników; b) rozwój stosunków przyjaźni i współpracy pomiędzy nimi. W nauce prawa międzynarodowego bezpieczeństwa państwa zostało określone jako nietykalność jego terytorium i niepodległość polityczna<sup>16</sup>. Polska zawierając umowy sojusznicze kierowała się przekonaniem, że zapewnienie jej własnego bezpieczeństwa jest jednocześnie wkładem na rzecz utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Stanowisko to jest w pełni uzasadnione, jeśli weźmie się pod uwagę, że agresja Niemiec na Polskę w 1939 r. była początkiem wojny światowej. Również Umowa poczdamska w rozdziale III wiąże bezpieczeństwo sąsiadów Niemiec z zachowaniem pokoju światowego<sup>17</sup>. Polska zawsze przyznawała pierwszeństwo idei bezpieczeństwa zbiorowego i odrzucała oskarżenia o montowanie bloków<sup>18</sup>. W art. 3 układu polsko-radzieckiego z 21 IV 1945 r. strony oświadczają, że będą uczestniczyły w duchu jak najszczerszej współpracy we wszystkich międzynarodowych poczynaniach zmierzających do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów i w pełni wniosą swój wkład do sprawy urzeczywistnienia tych wzniosłych celów.

Nowe układy, jako jeden z motywów ich podpisania, wymieniają dążenie do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Po podpisaniu nowego układu polsko-czechosłowackiego W. Gomułka powiedział: „[...] układ, który zawarliśmy w 1947 r. [...] stał się ważnym ogniwem pokoju i bezpieczeństwa w tej części Europy”, i dalej: „Jesteśmy zdecydowani kontynuować pracę nad stworzeniem w Europie warunków dla pokojowej współpracy wszystkich państw i budowy systemu bezpieczeństwa zbiorowego”<sup>19</sup>. Po podpisaniu układu z NRD W. Gomułka stwierdził: „Znaczenie tego układu wykracza poza dwustronne stosunki. Układ nasz stanowi także ważny czynnik pokoju i bezpieczeństwa w Europie”<sup>20</sup>. W ten sposób układy sojusznicze Polski wiążą jej bezpieczeństwo i bezpieczeństwo jej sojuszników z bezpieczeństwem europejskim. Jednocześnie układy te precyzują podstawowe wymogi tego bezpieczeństwa, takie jak: a) nienaruszalność istniejących granic w Europie, a w szczególności granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej i granicy między NRD i NRF, b) pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego co oznacza uznanie istnienia

<sup>16</sup> A. Klafkowski, *Podstawy prawne bezpieczeństwa Polski*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1964, z. 4, s. 19.

<sup>17</sup> Tekst Umowy poczdamskiej — *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, oprac. L. Gelberga, t. III, s. 186—200.

<sup>18</sup> Por. przemówienie wiceministra spraw zagranicznych wygłoszone na plenum Krajowej Rady Narodowej w 1946 r. (Zbiór Dokumentów 1946, nr 5, s. 105).

<sup>19</sup> Trybuna Ludu 1967, nr 62.

<sup>20</sup> Trybuna Ludu 1967, nr 75.

dwóch suwerennych państw niemieckich i normalizację stosunków pomiędzy nimi. Przesłanką tego pokojowego uregulowania jest przewyższenie militarystyki i neonazizmu.

Drugim zasadniczym celem układów jest rozwój stosunków przyjaźni i współpracy pomiędzy stronami. Układ polsko-radziecki z 21 IV 1945 r. stwierdza, że strony pragną utrwalić „zasadniczy przełom w dziejach stosunków polsko-radzieckich na rzecz przyjaznej, sojuszniczej współpracy, jaka ustaliła się między Polską i ZSRR w toku wspólnej walki z imperiaлизmem niemieckim” i dają wyraz przeświadczeniu, że umocnienie stosunków przyjaźni między obu państwami odpowiada żywotnym interesom narodów polskiego i radzieckiego. Podobnie wyraził to układ polsko-czechosłowacki z 10 III 1947 r. Układ ten w art. 1 postanawia, że strony zobowiązują się oprzeć wzajemne stosunki na podstawie stałej przyjaźni, rozwijać je i umacniać, podobnie jak i swą gospodarczą i kulturalną współpracę. Układ polsko-rumuński z 26 I 1949 r. zobowiązuje strony do podjęcia w duchu przyjaźni i współpracy wszelkich koniecznych środków dla dalszego rozwoju i wzmocnienia więzów ekonomicznych i kulturalnych między obu krajami.

Układy nowe postanowienia te jeszcze bardziej rozszerzają. Zgodnie z tymi układami, współpraca ma obejmować wszystkie dziedziny stosunków pomiędzy stronami. Co się tyczy ogólnych zadań w polityce międzynarodowej, to strony układów „będą nadal konsekwentnie realizować politykę pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych oraz zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych kontynuować wysiłki dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa, zmniejszenia napięcia międzynarodowego, zaprzestania wyścigu zbrojeń i osiągnięcia rozbrojenia, jak również nadal działać w kierunku likwidacji kolonializmu i neokolonializmu we wszelkiej postaci” (art. 5 układu polsko-czechosłowackiego z 1 III 1967 r., podobne brzmienie ma art. 4 układu z Bułgarią).

*Zasady.* Jest rzeczą charakterystyczną, że układy zawarte w pierwszym okresie nie wymieniają zasad, na jakich strony opierają wzajemne stosunki. Jedyne wyjątek stanowi w tym zakresie układ polsko-radziecki z 21 IV 1945 r., który postanawia, że strony będą umacniały przyjazną współpracę w myśl zasad poszanowania swej niezależności i suwerenności, jak również nieingerowania w wewnętrzne sprawy drugiego, państwa. Wydaje się, że brak wyszczególnienia tych zasad w pozostałych układach nie ma — w świetle innych postanowień tych układów — istotniejszego znaczenia. Strony układów zobowiązują się do współpracy w duchu przyjaźni, nadto strony zobowiązują się do wykonywania tych układów zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych. Dla układów nowych typowe jest ujęcie tych zasad zawarte w art. 1 układu polsko-radzieckiego (analogiczne artykuły pozostałych układów): „Wysokie umawiające się strony będą zgodnie z zasadami socjalistycznego interna-

cjonalizmu umacniać wieczną i niezmienną przyjaźń, rozwijać wszechstronną współpracę i udzielać sobie wzajemnej pomocy w oparciu o zasady równouprawnienia, poszanowania suwerenności i nieingerowania w wewnętrzne sprawy drugiej strony". Wynika z tego, że zasady, na jakich strony opierają swe wzajemne stosunki, są następujące: a) równouprawnienie, b) poszanowanie suwerenności, c) nieingerencja w sprawy wewnętrzne drugiego państwa.

Układy nowe wymieniają również zasady internacjonalizmu socjalistycznego. Zasad socjalistycznego internacjonalizmu nie wymieniają układy dawne (nie wymienia ich również Układ warszawski). Ze sformułowania art. 1 układów wynika, że strony traktują internacjonalizm socjalistyczny jako określoną linię polityczną, polegającą na umacnianiu przyjaźni, rozwijaniu wszechstronnej współpracy i udzielaniu sobie wzajemnej pomocy<sup>21</sup>.

#### ZAGADNIENIA SAMOOBRONY ZBIOROWEJ W UKŁADACH

Prawem państw do samoobrony zajmuje się art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych, który stanowi co następuje: „Postanowienia niniejszej Karty w żaden sposób nie godzą w nienaruszalne prawo każdego członka Organizacji, który stanie się ofiarą napaści zbrojnej, do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, zanim Rada Bezpieczeństwa nie podejmie środków koniecznych dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Członkowie Organizacji zawiadomią niezwłocznie Radę Bezpieczeństwa o środkach zastosowanych celem wykonania prawa do samoobrony. Środki te w żaden sposób nie powinny naruszać wynikających z niniejszej Karty uprawnień i odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa do podejmowania w każdym czasie akcji, jaką uzna ona za niezbędną dla utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”.

Samoobrona indywidualna i zbiorowa są ze sobą związane. Samoobrona indywidualna jest punktem wyjścia dla samoobrony zbiorowej. Państwo ma prawo działać w samoobronie indywidualnej, gdy stanie się ofiarą napaści zbrojnej. Państwu, które działa w samoobronie indywidualnej, może przyjść z pomocą inne państwo, mimo że samo nie zostało zaatakowane. Na tym polega istota samoobrony zbiorowej<sup>22</sup>. Art. 51 Karty

<sup>21</sup> Na temat internacjonalizmu socjalistycznego szerzej pisze G. I. Tunkin, *Zagadnienia teorii prawa międzynarodowego*, Warszawa 1964, s. 411. Zob. także *Mieżdunarodno-prawowyje formy sotrudnicestwa socjalistycznych gosudarstw*, red. W. M. Szurszałow, Moskwa 1962, Izdatielstwo Akademiï Nauk SSSR, s. 467.

<sup>22</sup> Por. K. Skubiszewski, *Umowy sojusznicze Polski a Karta Narodów Zjednoczonych*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1959, z. 3, s. 8; tenże, *Uprawnienie państw do samoobrony a Karta Narodów Zjednoczonych*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1962, z. 4, s. 109—120 (w tym samym numerze K. Równy, *Samoobrona zbiorowa w Karcie Narodów Zjednoczonych*); A. Skowron-

przewiduje prawo do udzielenia pomocy ofierze agresji, nie przewiduje natomiast takiego obowiązku wobec ofiary agresji. Państwa chcąc uniknąć sytuacji, w której mogłyby znaleźć się sam na sam z agresorem, zawierają sojusze obronne; ich zadaniem jest przygotowanie wspólnej obrony na wypadek agresji<sup>23</sup>. Wykonywanie prawa do samoobrony zbiorowej nie jest jednak uzależnione od uprzedniego zawarcia umowy sojuszniczej.

Umową sojuszniczą (umową przymierza) jest umowa, której strony zobowiązują się dostarczyć sobie pomocy w celu wspólnej obrony w czasie agresji na jedną lub obie strony<sup>24</sup>. J. Makowski określa przymierze jako wspólnotę polityczną, opartą na umowie, w myśl której uczestniczące w niej państwa suwerenne zobowiązują się dążyć wspólnie do celów politycznych i w razie potrzeby działać wspólnie, jednocząc swoje wysiłki dyplomatyczne i militarne<sup>25</sup>. Każda umowa sojusznicza opisuje casus foederis czyli zdarzenie, od którego zależy stosowanie umowy, tj. dostarczenie pomocy<sup>26</sup>. Sojusze obronne są zgodne z Kartą Narodów Zjednoczonych<sup>27</sup>.

Prawna analiza postanowień sojuszniczych dwustronnych umów zawartych przez Polskę wymaga omówienia następujących czterech zagadnień: 1. casus foederis; 2. zakres zobowiązań sojuszniczych; 3. stosunek zobowiązań sojuszniczych do Karty Narodów Zjednoczonych; 4. sojusze dwustronne a Układ warszawski.

Casus foederis. Sformułowanie casus foederis jest podobne we wszystkich układach z lat 1945—1949. Pierwszy z tych układów (polsko-radziecki z 21 IV 1945 r.) postanawia w art. 4: „Jeżeli jedna z wysokich umawiających się stron w okresie powojennym zostanie wciągnięta w działania wojenne przeciwko Niemcom, które by wznowiły swoją politykę agresji, albo przeciwko jakiemukolwiek innemu państwu, które w takiej wojnie sprzymierzyłoby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiegokolwiek innej formie, druga wysoka układająca się strona bezzwłocznie udzieli układającej się stronie wciągniętej w działania wojenne, wojennej oraz innej pomocy i poparcia wszystkimi środkami będącymi w jej rozporządze-

ski, *Teoria i praktyka prawa do samoobrony zbiorowej*, Sprawy Międzynarodowe 1962, nr 3, s. 24—49. Zob. także H. Kelsen, *Collective Security and Collective Self-defense under the Charter of United Nations*, *The American Journal of International Law* 1948, t. 42, nr 4, s. 783—796.

<sup>23</sup> K. Równy (op. cit., s. 108) formułuje dwa podstawowe warunki dla państw chcących działać w samoobronie zbiorowej: „[...] powinny się one znajdować w bezpośredniej bliskości w danym regionie geograficznym, ich wspólna akcja nie powinna wykraczać poza ramy regionu”. Wniosek taki wydaje się niesłuszny, bowiem ograniczenie takie z art. 51 Karty nie wynika.

<sup>24</sup> *Zarys prawa międzynarodowego publicznego*, t. II, Warszawa 1956, s. 120.

<sup>25</sup> J. Makowski, *Organa państwa w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1957, s. 150.

<sup>26</sup> *Zarys prawa...*, op. cit., s. 120.

<sup>27</sup> K. Skubiszewski, *Uprawienie państw...*, op. cit., s. 119.

niu". Ostatni z tych układów (polsko-rumuński z 26 I 1949 r.) stanowi: „Gdyby jedna z wysokich umawiających się stron została wciągnięta w działania wojenne z Niemcami usiłującymi ponowić swoją politykę agresji lub z jakimkolwiek innym państwem, które bezpośrednio lub w jakiegokolwiek formie połączyłoby się z Niemcami w swej polityce agresji, druga wysoka umawiająca się strona udzieli natychmiast stronie wciągniętej w działania wojenne pomocy wojskowej i wszelkiej innej wszystkimi rozporządzalnymi środkami”.

Podobne brzmienie mają odpowiednie artykuły pozostałych układów. Pewną odrębność wykazuje w tym zakresie układ z Bułgarią z 1948 r., który używa zwrotu: „Gdyby jedna z [...] stron stała się przedmiotem agresji”. Wynika z tego, że układy te określają *casus foederis* jako „wciągnięcie w działania wojenne” z Niemcami usiłującymi ponowić swą politykę agresji lub z jakimkolwiek innym państwem, które by się z nimi sprzymierzyło. Sformułowanie to dało podstawę do zarzutu, że układy te dopuszczają prewencyjne użycie siły zbrojnej, a więc mogą być zastosowane także w innym przypadku niż napaść zbrojna, np. jako reakcja na politykę agresji<sup>28</sup>. Należy się nad tym zastanowić. Układy mówią o wciągnięciu jednej ze stron w działania wojenne i przewidują udzielenie pomocy „stronie wciągniętej w działania wojenne”. Wynika stąd, że strona zostaje wciągnięta w działania wojenne wbrew swej woli. Znaczy to, że inicjatorem działań wojennych jest inne państwo, inaczej mówiąc, państwo to pierwsze rozpoczyna działania wojenne. Rozpoczęcie działań wojennych przez to inne państwo oznacza napaść zbrojną na jedną ze stron układów, która zostaje w ten sposób wciągnięta w działania wojenne. Wniosek staje się oczywisty: formuła „wciągnięcie w działania wojenne” nie oznacza nic innego, jak tylko agresję (napaść) zbrojną na jedną ze stron. Ta napaść zbrojna jest przejawem polityki agresji. Za tym wnioskiem przemawia nadto wspomniana wyżej formuła zawarta w art. 2 układu z Bułgarią: „Gdyby jedna z wysokich umawiających się stron stała się przedmiotem agresji ze strony Niemiec lub każdego innego państwa”<sup>29</sup>. Nie miałby bowiem żadnego uzasadnienia pogląd, że układ polsko-bułgarski zawiera inne zobowiązania niż układy pozostałe<sup>30</sup>.

Po tych ustaleniach można przejść do zagadnień potencjalnego agresora. W świetle postanowień omawianych układów agresorem mogą być Niemcy lub państwo z nimi sprzymierzone.

1. Niemcy. Do 1949 r. sprawa ta nie nastroczała trudności. Dopiero

<sup>28</sup> w w. Kulski, *The Soviet System of Collective Security Compared with the Western System*, *The American Journal of International Law* 1950, t. 44, s. 453—476.

<sup>29</sup> Układ polsko-jugosłowiański mówił o wciągnięciu w działania wojenne „w wyniku agresji”.

<sup>30</sup> Por. K. Skubiszewski, *The Postwar Alliances of Poland and the United Nations Charter*, *The American Journal of International Law* 1959, t. 53, s. 415, a także *Umowy sojusznicze ...*, op. cit.

gdy w 1949 r. powstały dwa państwa niemieckie, mogła powstać wątpliwość czy układy dotyczą obu czy też tylko jednego z państw niemieckich. Pytanie zatem brzmi: co w świetle układów z lat 1945—1949 oznacza termin „Niemcy” od 1949 r.? Problem ten ma znaczenie praktyczne, skoro układy z Węgrami (1948) i Rumunią (1949) obowiązują nadal w niezmienionej formie. W literaturze dotyczącej tego przedmiotu uznano, że „w politycznych i prawnych okolicznościach, przed jak i po 1949 r. termin «Niemcy» użyty w pięciu powojennych umowach sojuszniczych zawartych przez Polskę mógłby być rozumiany jako obejmujący jakiekolwiek państwo niemieckie, bez względu na jego nazwę, położenie geograficzne lub pozycję prawną”<sup>31</sup>. Oznacza to, że napaść zbrojna ze strony któregośkolwiek państwa niemieckiego stanowiłaby *casus foederis*. Odpowiedzi na to pytanie dostarczają również odpowiednie postanowienia układów. Dotyczą one „Niemiec usiłujących ponowić politykę agresji”. Można więc stwierdzić, że termin „Niemcy” po 1949 r. oznacza w świetle omawianych układów, to z dwu istniejących państw niemieckich, które będzie usiłowało ponowić agresywną politykę. Istnieją dwa państwa niemieckie — NRF i NRD. Sojusznikiem Polski na podstawie Układu warszawskiego oraz dwustronnego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z 15 III 1967 r. NRD. Układ ten stwierdza, że „oba państwa [Polska i NRD — J.T.] ustanowiły dobrosąsiedzkie stosunki trwałej przyjaźni, wszechstronnej współpracy i wzajemnej pomocy”. Przyjaźń obu stron jest „istotnym czynnikiem powstrzymującym agresywne poczynania zachodnoniemieckich sił militarystyki i odwetu”. Fakty te wykluczają możliwość uznania NRD za państwo niemieckie usiłujące ponowić agresywną politykę. Upoważnia to do wniosku, że termin „Niemcy usiłujące ponowić agresywną politykę” odnosi się obecnie do drugiego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Federalnej, państwa, w którym mają miejsce agresywne poczynania sił militarystyki i odwetu. W ten też sposób należy rozumieć obecnie termin „Niemcy” zawarty w układach polsko-rumuńskim i polsko-węgierskim.

2. Państwo z Niemcami sprzymierzone. Chodzi tu o wciągnięcie strony w działania wojenne z państwem, które sprzymierzyłoby się z Niemcami. *Casus foederis* zachodzi gdy — zgodnie z wyżej przedstawionym znaczeniem pojęcia „wciągnięcie w działania wojenne” — państwo trzecie dokona napaści zbrojnej na jedną ze stron układów. Możliwe są tutaj dwie sytuacje: a) państwo trzecie dokonuje napaści wspólnie z Niemcami, b) państwo trzecie dokonuje napaści samodzielnie.

W pierwszym przypadku sprawa jest jasna — wspólne popelnienie aktu agresji stanowi *casus foederis*. W drugiej sytuacji państwo trzecie musi być formalnie sprzymierzone z Niemcami, to znaczy musi być związane z Niemcami sojuszem militarnym. W takiej sytuacji, tj. gdy pań-

<sup>31</sup> K. Skubiszewski, *The Postwar...*, op. cit., s. 615—616.



stwo trzecie będące formalnym sojuznikiem Niemiec dokonuje samodzielnie napaści, to strony omawianych układów mogą spodziewać się, że na podstawie tego sojuszu Niemcy przyjdą mu z pomocą przyłączając się do agresji. Casus foederis wynika w tym przypadku z faktu istnienia sojuszniczych powiązań państwa trzeciego z Niemcami. Nie oznacza to oczywiście, że strony mogą wystąpić zbrojnie przeciwko Niemcom, jeśli one same nie dokonały jeszcze napaści. Wspólne wystąpienie dotyczy tylko państwa trzeciego. Odwrotnie, strony nie mogą automatycznie wystąpić przeciwko państwu z Niemcami sprzymierzonemu, jeśli napaści dokonały same Niemcy. Jednoczesne wystąpienie przeciwko Niemcom i państwu z nimi sprzymierzonemu możliwe jest tylko wtedy, gdy dokonają one wspólnie napaści zbrojnej. Jeżeli natomiast napaści dokonuje państwo trzecie samodzielnie i nie pozostaje ono w żadnym sojuszu militarnym z Niemcami, to casus foederis nie powstaje i układy sojusznicze nie mają zastosowania. Konkludując można stwierdzić, że casus foederis w świetle umów sojuszniczych zawartych przez Polskę do 1949 r. ograniczony jest do napaści ze strony „Niemiec” (NRF) i państwa z nimi sprzymierzonego, działającego z nimi wspólnie lub samodzielnie.

W układach zawartych w latach 1965—1967 casus foederis został wyraźnie określony jako „napaść zbrojna” (art. 7 układu polsko-radzieckiego, art. 9 układu polsko-czechosłowackiego, art. 5 układu Polska—NRD oraz art. 7 układu polsko-bułgarskiego). Co się tyczy potencjalnego agresora, to sprawa ta jest w trzech układach — polsko-radzieckim, polsko-czechosłowackim i układzie z NRD, potraktowana jednakowo. Odmienne ujmuje ją jedynie układ polsko-bułgarski. Rozważmy wpieryw trzy pierwsze układy. Aby określić potencjalnego agresora, w świetle tych układów konieczne jest łączne traktowanie dwóch po sobie następujących artykułów w każdym z nich. I tak, art. 6 układu z ZSRR stanowi, że strony „będą stosować wszelkie dostępne im środki w celu usunięcia groźby agresji ze strony zachodnioniemieckich sił militaryzmu i odwetu lub jakiegokolwiek innego państwa, które by się z nimi sprzymierzyło”. Art. 7 postanawia: „W przypadku napaści zbrojnej na jedną z wysokich umawiających się stron przez jakiegokolwiek państwo lub grupę państw, o których mowa w art. 6, druga wysoka umawiająca się strona w wykonaniu prawa do samoobrony [...] udzieli jej wszelkiej pomocy [...]”. Chodzi tu więc o napaść zbrojną ze strony zachodnioniemieckich sił militaryzmu i odwetu lub państwa, które by się z nimi sprzymierzyło. Układy określają bliżej zachodnioniemieckie siły militaryzmu i odwetu. Siły te charakteryzują agresywne poczynania: zagrażają one pokojowi, nienaruszalności granic obu państw i ich integralności terytorialnej (wstęp układu z NRD). Zachodnioniemieckie siły militaryzmu i odwetu dążą do rewizji wyników drugiej wojny światowej (art. 10 układu CSRS—NRD)<sup>32</sup>, stanowią one

<sup>32</sup> Tekst układu — Trybuna Ludu 1967, nr 78.

niebezpieczeństwo wojny agresywnej (art. 4 układu ZSRR—NRD)<sup>33</sup>. Przymiotnik „zachodnioniemieckie” umiejscawia te siły w Niemieckiej Republice Federalnej. Znajduje to potwierdzenie w oficjalnej wypowiedzi: „Źródła niebezpieczeństwa [dla pokoju — J. T.] tkwią przede wszystkim w militarystyce niemieckiej, która odrodziła się w Niemieckiej Republice Federalnej”<sup>34</sup>. W kilka lat później, po podpisaniu układu z ZSRR 8 IV 1965 r., W. Gomułka powiedział: „Dziś, w dwadzieścia lat po klęsce Niemiec hitlerowskich, tradycyjny niemiecki militarystyczny król króluje w Niemieckiej Republice Federalnej, sięga po broń atomową, podsyca zimną wojnę, marzy o odwecie, o przekreśleniu skutków klęski wojennej Niemiec hitlerowskich”<sup>35</sup>.

W świetle powyższego można określić „zachodnioniemieckie siły militarystyki i odwetu” jako siły polityczne działające w NRF, których zasadniczą cechą jest dążenie do rewizji wyników drugiej wojny światowej poprzez wznowienie polityki agresji. Co oznacza zatem napaść zbrojna ze strony „zachodnioniemieckich sił militarystyki i odwetu”?

Art 7 układu polsko-radzieckiego (art. 9 układu polsko-czechosłowackiego i art. 5 układu Polska—NRD) postanawia, że pomoc udzielona zostanie w przypadku napaści zbrojnej przez „jakiekolwiek państwo lub grupę państw, o których mowa w art. 6”. Casus foederis zatem to napaść zbrojna dokonana przez państwo. Tylko państwo może być agresorem w świetle art. 7 układu polsko-radzieckiego i odpowiednich artykułów pozostałych układów. Wynika stąd, że „zachodnioniemieckie siły militarystyki i odwetu” uosabiają określone państwo. Państwem tym może być tylko Niemiecka Republika Federalna. Dlaczego strony układów nie powiedziały tego wyraźnie? Odegrały tu zapewne rolę względy natury dyplomatycznej. Być może, strony nie wykluczały możliwości pojawienia się w NRF sił pokojowych zdolnych do przewyciężenia sił militarystycznych i odwetowych i nie chciały tego procesu utrudnić. Dokładna odpowiedź wymagałaby przestudiowania materiałów przygotowawczych. Co się tyczy państwa sprzymierzonego z NRF, to zagadnienie to wygląda tak samo, jak w układach zawartych do 1949 r.

Casus foederis w układzie polsko-bułgarskim z 6 IV 1967 r. został określony inaczej. Art. 6 tego układu mówi, że strony będą stosować wszelkie niezbędne środki w celu zapobieżenia agresji ze strony „sił imperializmu i odwetu”, nie wspomina więc o „zachodnioniemieckich siłach militarystyki i odwetu”. Zresztą nie ma to większego znaczenia z punktu widzenia casus foederis, gdyż art. 7 nie nawiązuje do art. 6. Określenie casus foederis znajduje się całkowicie w art. 7. Artykuł ten postanawia, że „w przypadku napaści zbrojnej na jedną z Wysokich Umawiających się

<sup>33</sup> Zbiór Dokumentów 1964, nr 6, s. 843—850.

<sup>34</sup> W. Gomułka, *Przemówienia na XV Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, Warszawa 1960, s. 22.

<sup>35</sup> Trybuna Ludu 1965, nr 99.

stron przez jakiegokolwiek państwo lub grupę państw, druga Wysoka Umawiająca się Strona zgodnie z Układem warszawskim [...] i stosownie do art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych udzieli jej wszelkiej pomocy [...]". Układ polsko-bułgarski nie określa bliżej potencjalnego agresora, może nim być jakiegokolwiek państwo.

Pojęcie napaści zbrojnej nie ma ustalonego znaczenia w powszechnym prawie międzynarodowym. Nie określa go również Karta NZ. W tej sytuacji państwa zainteresowane decydują, czy zaistniał fakt napaści zbrojnej. Decyzja ta podlega następnie ocenie Rady Bezpieczeństwa, która może podjąć w każdym czasie akcję. Ostatnie zdanie art. 51 Karty NZ brzmi: „Środki te [tj. podjęte w samoobronie — J. T.] w żaden sposób nie powinny naruszać wynikających z niniejszej Karty uprawnień i odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa do podejmowania w każdym czasie akcji, jaką uzna ona za niezbędną dla utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa". Uprawnienia, o których mowa, wynikają z rozdziału VII Karty NZ. Układy sojusznicze Polski (nowe) posługując się określeniem „napaść zbrojna” również nie definiują tego pojęcia. Należy zatem wyjaśnić, co Polska i jej sojusznicy uważać będą za napaść zbrojną na siebie.

W 1933 r. podpisane zostały w Londynie z inicjatywy ZSRR konwencje w sprawie określenia napaści<sup>36</sup>. Pierwsza podpisana została 3 VII 1933 r. i obejmuje 9 państw, między innymi Polskę, Rumunię i ZSRR. Drugą podpisano 4 VII 1933 r., stronami jej zostały: ZSRR, Czechosłowacja, Jugosławia, Rumunia i Turcja. Zgodnie z art. 2 konwencji o określeniu napaści, za napastnika zostanie uznane to państwo, które pierwsze popełni jeden z następujących czynów: a) wypowiedzenie wojny innemu państwu; b) najazd przy pomocy swych sił zbrojnych na terytorium innego państwa, nawet bez wypowiedzenia wojny; c) zaatakowanie przy pomocy swych sił lądowych, morskich lub powietrznych terytorium, okrętów lub samolotów innego państwa, nawet bez wypowiedzenia wojny; d) blokada morska wybrzeża lub portów innego państwa; e) poparcie udzielone bandom uzbrojonym, które dokonają najazdu na terytorium innego państwa, jak również odmowa, pomimo żądania państwa najechanego, poczynienia na swym własnym terytorium wszystkich będących w jego mocy zarządzeń w celu pozbawienia powyższych band wszelkiej pomocy lub opieki. Art. 3 stwierdza, że żadne względy natury politycznej, wojskowej, gospodarczej lub innej nie mogą służyć do uniewinnienia lub usprawiedliwienia napaści przewidzianej w art. 2.

Dalsze wysiłki w celu określenia napaści podjęte zostały w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych. W 1950 r. ZSRR przedstawił projekt definicji agresji<sup>37</sup>, oparty w zasadzie na postanowieniach powyż-

<sup>36</sup> Tekst konwencji — *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna*, t. II, s. 350—353.

<sup>37</sup> Dokument ONZ A/C.1/608.

szych konwencji. Od tej pory sprawa definicji jest przedmiotem prac różnych organów ONZ, zajmowało się nią między innymi Zgromadzenie Ogólne, Komisja Prawa Międzynarodowego, Komisja Szósta Zgromadzenia, powołano nawet specjalne komitety<sup>38</sup>. Dyskusję nad tą sprawą wznowiła w kwietniu 1967 r. komisja specjalna ONZ<sup>39</sup>. Wyczerpujące omówienia tego zagadnienia wykracza jednak poza ramy niniejszego artykułu<sup>40</sup>.

W 1953 r. ZSRR przedstawił komitetowi specjalnemu ONZ projekt rezolucji w sprawie definicji agresji<sup>41</sup>. Art. 1 tego projektu postanawia, że za napastnika w konflikcie międzynarodowym zostanie uznane to państwo, które pierwsze dopuści się jednego z wymienionych w nim aktów. Jednego tylko z tych aktów nie zawierają konwencje londyńskie. Rozszerzenie art. 2 konwencji londyńskiej obejmuje uznanie za napastnika również to państwo, którego siły zbrojne lądowe, morskie lub powietrzne dokonają desantu lub zostaną wprowadzone na terytorium innego państwa bez zezwolenia rządu tego państwa albo naruszają warunki takiego zezwolenia, w szczególności odnośnie do czasu lub zasięgu obszaru, na którym przebywają. Oprócz określenia napaści zbrojnej projekt radziecki zawiera określenia agresji pośredniej, ekonomicznej i ideologicznej. Prawo do samoobrony przysługuje oczywiście tylko w razie dokonania pierwszej z form agresji — napaści zbrojnej. Projekt wymienia jednocześnie akty, które nie mogą służyć jako usprawiedliwienie napaści — w szczególności incydenty graniczne. W razie mobilizacji lub koncentracji przez jakiegokolwiek państwo w pobliżu jego granic znacznych sił zbrojnych, państwo, któremu te działania zagrażają, ma prawo uciec się do dyplomatycznych lub innych sposobów pokojowego rozstrzygania sporów. Może ono podjąć także analogiczne zarządzenia, jednakże bez przekroczenia granicy.

Radziecki projekt definicji agresji został poparty przez Polskę<sup>42</sup>. Można więc powiedzieć, że stanowisko Polski w sprawie pojęcia napaści zbrojnej opiera się na konwencji londyńskiej z 1933 r. oraz na radzieckim projekcie definicji agresji. Stronami konwencji londyńskiej były obok Polski i ZSRR również Czechosłowacja i Rumunia. Ze względu na wzajemne sojusznicze powiązania Polski, ZSRR, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii i NRD można założyć, że te ostatnie trzy państwa przyj-

<sup>38</sup> Komitety specjalne do sprawy określenia agresji z lat 1953 i 1956.

<sup>39</sup> Zob. artykuł stałego przedstawiciela ZSRR przy ONZ N. Fiodorenki, *O definicji agresji*, Nowe Czasy 1967, nr 24.

<sup>40</sup> Na ten temat obszernie J. Balicki, *Pojęcie agresji w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1952, jak również W. Morawiecki, *Walka o definicję agresji w prawie międzynarodowym* Warszawa 1956.

<sup>41</sup> Dokument ONZ A/AC.66/L. 2 Rev. 1.

<sup>42</sup> *Report of the Special Committee on the Question of Defining Aggression*, General Assembly Official Records: Ninth Session, Suppl. No. 11 (A/2638), New York 1954.

mują również takie właśnie określenie napaści zbrojnej. Wniosek ten wydaje się trafny, gdyż jest mało prawdopodobne, aby Polska czy ZSRR podpisały traktaty sojusznicze nie mając pewności, że druga strona pojmuje w ten sam sposób zawarte w nich postanowienia. Uzasadnione jest w świetle powyższego stanowisko, że pojęcie „napaść zbrojna” ma w odniesieniu do układów sojuszniczych Polski ustalone znaczenie. Wynika ono częściowo z norm prawa traktatowego, częściowo z projektów de lege ferenda.

Na podstawie powyższych rozważań można zakończyć niniejszy paragraf następującymi wnioskami: po pierwsze — casus foederis układów sojuszniczych Polski z ZSRR, Czechosłowacją, Węgrami, Rumunią i NRD oznacza napaść zbrojną na jedną ze stron układów, dokonaną przez Niemiecką Republikę Federalną (Niemcy usiłujący ponowić agresywną politykę, zachodnioniemieckie siły militarystyki i odwetu) lub państwo z nią sprzymierzone; po drugie — jeden tylko dwustronny układ sojuszniczy Polski — układ z Bułgarią z 6 IV 1967 r. — formułuje casus foederis szerzej, jako obejmujący napaść ze strony jakiegokolwiek państwa lub grupy państw; po trzecie — pojęcie napaści zawarte w tych układach ma ustalone znaczenie.

**Zakres zobowiązań sojuszniczych.** Układy o pomocy wzajemnej przewidują dwa rodzaje zobowiązań sojuszniczych: 1. zobowiązania natury wojskowej, 2. zobowiązania natury dyplomatycznej.

W zobowiązaniach natury wojskowej chodzi o udzielenie pomocy ofierze agresji. Art. 2 układu polsko-węgierskiego z 18 VI 1948 r. mówi o udzieleniu „bezwzględnie wojskowej i wszelkiej innej pomocy wszelkimi środkami będącymi w jej [tj. drugiej strony — J. T.] rozporządzeniu. Art. 2 układu z Rumunią mówi o udzieleniu natychmiastowej pomocy wojskowej i wszelkiej innej wszystkimi rozporządzalnymi środkami. Układ polsko-radziecki z 1965 r. postanawia w art. 7, że w razie napaści na jedną ze stron druga strona „niezwłocznie udzieli jej wszelkiej pomocy, w tym również wojskowej oraz poparcia wszystkimi środkami, którymi rozporządza”. Identyczne sformułowanie zawiera art. 9 układu z Czechosłowacją z 1967 r. Układ polsko-bułgarski z 1967 r. stanowi, że stronie napadniętej druga strona „zgodnie z Układem warszawskim [...] udzieli wszelkiej pomocy, w tym również wojskowej, oraz poparcia wszelkimi środkami, którymi będzie rozporządzać”.

Odrębność wykazuje układ Polska—NRD, który odsyła w tym zakresie całkowicie do Układu warszawskiego. Art. 5 tego układu ujmuje to następująco: „W przypadku napaści zbrojnej dokonanej na jedną z wysokich umawiających się stron [...] druga wysoka umawiająca się strona udzieli jej pomocy zgodnie z Układem Warszawskim o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej z dnia 14 maja 1955 roku”. Art. 4 Układu warszawskiego postanawia, że państwu-stronie, na którą zostanie dokonana napaść zbrojna, każde państwo-strona układu udzieli natychmiasto-

wej pomocy wszelkimi środkami, jakie będzie uważało za niezbędne, włączając zastosowanie siły zbrojnej. Merytorycznie zatem pomoc przewidziana w układzie z Niemiecką Republiką Demokratyczną jest taka sama, jak w innych układach.

Charakteryzując przewidziany w układach system wzajemnej pomocy można stwierdzić: po pierwsze — pomoc (w razie agresji) zostanie udzielona niezwłocznie, nie jest ona uzależniona od jakichkolwiek warunków, następuje automatycznie, gdy tylko zajdzie fakt napaści zbrojnej; po drugie — pomoc ta nie jest ograniczona żadnymi względami, jest to pomoc wszelka oraz poparcie wszystkimi rozporządzalnymi środkami.

Co się tyczy zobowiązań natury dyplomatycznej, to są one podobne we wszystkich układach. Art. 1 układu polsko-rumuńskiego z 1949 r. zobowiązuje strony „przedsięwziąć wspólnie wszystkie dostępne im środki dla uniknięcia wszelkiej groźby powtórzenia się agresji ze strony Niemiec lub innego państwa, które by się z nimi sprzymierzyło”. W dalszym ciągu tego artykułu strony oświadczają, że „wezmą udział we wszystkich poczynaniach międzynarodowych zmierzających do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów i że wniosą swój całkowity wkład w realizację tych wzniosłych zadań”. Podobnie postanawia art. 1 układu polsko-węgierskiego z 1948 r. Artykuły te zobowiązują strony do prewencyjnej działalności dyplomatycznej celem usunięcia groźby agresji<sup>43</sup>.

Art. 6 układu polsko-radzieckiego z 1965 r. zobowiązuje strony do wspólnego stosowania wszystkich dostępnych im środków w celu usunięcia groźby agresji ze strony zachodniemieckich sił militarystyki i odwetu lub jakiegokolwiek innego państwa, które by się z nimi sprzymierzyło. Powtarzają to w zasadzie układy z CSRS (art. 8), NRD (art. 4) i Bułgarią (art. 6, który mówi o „siłach imperializmu i odwetu), z tym że środki te stosowane będą zgodnie z Układem warszawskim. Jest to odesłanie przede wszystkim do art. 3 Układu warszawskiego, zgodnie z którym „układające się strony będą konsultować się między sobą we wszystkich ważnych sprawach międzynarodowych, dotyczących ich wspólnych interesów, kierując się sprawą utrwalenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Będą one niezwłocznie konsultować się między sobą dla zabezpieczenia wspólnej obrony i utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w każdym przypadku, gdy — zdaniem którejkolwiek z nich — powstanie groźba napaści na jedno lub kilka państw stron układu”.

Odesłanie do Układu warszawskiego oznacza zobowiązanie do wielostronnej współpracy w ramach tego układu. Obejmuje to udział w pracach organów Układu warszawskiego — głównie Doradczego Komitetu Politycznego. Odnieść to można również do układu polsko-radzieckiego z 1965 r., który mówi o stosowaniu wszelkich dostępnych środków; do tych środków zaliczyć trzeba te, które przewiduje Układ warszawski.

<sup>43</sup> Por. K. Skubiszewski, *Urnowy sojusznice ...*, op. cit., s. 10.

Rozumowanie to posunąć można jeszcze dalej i stwierdzić, że to samo odnosi się do układów polsko-węgierskiego z 1948 r. i polsko-rumuńskiego z 1949 r., mimo iż w czasie ich zawierania Układ warszawski nie istniał. Mówią one o wszystkich dostępnych środkach, chodzi oczywiście o środki dostępne na każdym etapie wykonywania tych układów, a więc te środki, które będą w dyspozycji stron w ciągu całego okresu obowiązywania układów, bez względu na to, kiedy stały się one stronom dostępne. Każdy z układów zawiera nadto postanowienie o dwustronnych konsultacjach. Art. 4 układu polsko-rumuńskiego: „Wysokie umawiające się strony będą się naradzały między sobą we wszystkich ważnych sprawach międzynarodowych dotyczących interesów obu państw”. Art. 10 układu z Czechosłowacją z 1967 r.: „Wysokie umawiające się strony będą się konsultować we wszystkich ważniejszych zagadnieniach międzynarodowych dotyczących ich interesów”. Podobnie głoszą pozostałe układy, z tym, że układ z ZSRR używa zwrotu „porozumiewać i konsultować”. Przedmiot konsultacji to ważniejsze zagadnienie międzynarodowe dotyczące interesów obu stron. Każda strona decyduje o tym, jakie zagadnienia międzynarodowe dotyczą jej interesów i może zażądać od drugiej strony przeprowadzenia konsultacji. Druga strona nie może się od tego uchylić. Nie ulega wątpliwości, że najważniejszą z tych spraw jest usunięcie groźby agresji i przede wszystkim tej sprawie służyć powinny konsultacje.

Każdy z układów, które zostały zawarte do 1949 r., zakazuje udziału w sojuszu, koalicji lub akcji, które byłyby skierowane przeciwko drugiej stronie.

Postanowienia sojusznicze układów a Karta Narodów Zjednoczonych. Układy przewidują pomoc wzajemną w razie napaści zbrojnej. Jest to zgodne z art. 51 Karty NZ. Artykuł ten przewiduje nadto określone obowiązki dla państw działających w samoobronie zbiorowej (i indywidualnej). Wykonywanie prawa do samoobrony przysługuje członkom ONZ tak długo, dopóki Rada Bezpieczeństwa sama nie podejmie środków koniecznych dla utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Gdy Rada Bezpieczeństwa podejmie te środki, ustaje prawo państw do samoobrony<sup>44</sup>. Z chwilą rozpoczęcia wykonywania prawa do samoobrony członkowie ONZ niezwłocznie zawiadamiają Radę Bezpieczeństwa o zastosowanych środkach.

Układ polsko-radziecki z 1965 r. postanawia, że pomoc zostanie udzielona w wykonaniu prawa do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej, zgodnie z art. 51 Karty NZ. O podjętych krokach strony zawiadamiają niezwłocznie Radę Bezpieczeństwa i będą działać w myśl odpowiednich postanowień Karty NZ. Identycznie postanawia art. 9 układu z Czechosłowacją z 1967 r. i art. 7 układu z Bułgarią z 1967 r. Art. 5 układu z NRD nie powołuje się wyraźnie na art. 51 Karty, ale stwierdza, że strony będą

<sup>44</sup> Co się tyczy ograniczeń wykonywania prawa do samoobrony por. wspomniane wyżej artykuły Kelsena, Równego, Skubiszewskiego i Skowrońskiego.

działać stosownie do postanowień Karty NZ i powiadomią niezwłocznie Radę Bezpieczeństwa o podjętych krokach. Można więc stwierdzić, że wszystkie powyższe układy oparte są na art. 51 Karty NZ. Strony układów przyjmują wszelkie ograniczenia wykonywania prawa do samoobrony zawarte w Karcie. Ograniczenia te przyjmuje także NRD — państwo nie będące członkiem ONZ.

Układy zawarte do 1949 r. nie powołują się na art. 51 Karty. Art. 2 układu z Rumunią przewidujący pomoc wzajemną dodaje, że „niniejszy układ będzie wykonywany zgodnie z zasadami Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych”. Art. 6 układu z Węgrami mówi, że strony będą wykonywały układ „w duchu Karty Narodów Zjednoczonych”. To nawiązanie do Karty sprawia, że i w tych układach strony przyjmują ograniczenia wynikające z art. 51. Jeden z autorów zajmujących się tym zagadnieniem ustalił, że art. 51 Karty jest jedyną podstawą, na jakiej można oprzeć układy sojusznicze Polski<sup>45</sup>. Powyższe uzasadnia wnioszek, że wszystkie układy sojusznicze Polski zgodne są z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Sojusze dwustronne a Układ warszawski. Przed 1965 r. mogło powstać pytanie, czy Układ warszawski nie zastąpił układów dwustronnych. Wątpliwości, jakie mogły powstać, zostały przekreślone przez zawarcie serii nowych układów dwustronnych. Oba systemy sojuszków — wielostronny i dwustronny, istnieją obok siebie. Zachodzą pomiędzy nimi dość istotne różnice.

1. Casus foederis w Układzie warszawskim obejmuje napaść zbrojną ze strony jakiegokolwiek państwa, jednak jego zastosowanie ograniczone jest do Europy. Casus foederis w układach dwustronnych ograniczony jest do NRF lub jej sojusznika (wyjątek — układ z Bułgarią). Nie ma natomiast w układach dwustronnych terytorialnego ograniczenia, casus foederis, co może mieć praktyczne znaczenie w odniesieniu do układu polsko-radzieckiego (napaść sojusznika NRF na ZSRR poza Europą).

2. Układy dwustronne nie zawierają, w przeciwieństwie do Układu warszawskiego, postanowienia, że utracą swą moc z dniem wejścia w życie ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym. Wniosek z tego, że o ile istnienie Układu warszawskiego byłoby nie do pogodzenia z systemem bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, o tyle układy dwustronne zachowają swą moc w ramach tego systemu i służyć będą jako uzupełnienie i dodatkowa gwarancja bezpieczeństwa stron.

3. Układy dwustronne nie przewidują integracji wojskowej w postaci oddania określonych kontyngentów narodowych sił zbrojnych do dyspozycji zjednoczonego dowództwa, jak to czyni Układ warszawski.

<sup>45</sup> K. Skubiszewski, wyżej cytowane artykuły. Autor uzasadnia, dlaczego nie można uznać, że sojusze Polski oparte są na rozdziale VIII lub art. 106 i 107 Karty NZ.



4. Układy dwustronne ze swej istoty dotyczą stosunków dwustronnych, a więc tego, co najbardziej interesuje obie strony; stąd możliwość współpracy idącej dalej iż w ramach Układu warszawskiego<sup>46</sup>.

Powyższych wniosków nie zmienia fakt, że niektóre z układów dwustronnych odsyłają w pewnym zakresie do Układu warszawskiego, który jest jednym ze środków będących w rozporządzeniu stron omawianych układów.

#### ZAGADNIENIA INTEGRALNOŚCI TERYTORIALNEJ W UKŁADZIE

Układy zawarte w pierwszym okresie nie poruszają sprawy granic Polski. Układ polsko-radziecki podpisany został przed konferencją poczdamską i nie mógł nawiązać do granicy na Odrze i Nysie. Jednak na długo przed podpisaniem pierwszego układu polsko-radzieckiego ZSRR udzielał zdecydowanego poparcia polskim postulatam w kwestii zachodniej granicy<sup>47</sup>. W tych warunkach — pisze W. T. Kowalski — układ polsko-radziecki już u swej genezy wiązał się nierozdzielnie z postulatem narodu polskiego — granicą na Odrze i Nysie Łużyckiej<sup>48</sup>. Pozostałe układy zawarte zostały po podpisaniu Umowy poczdamskiej i przewidywały pomoc wzajemną na wypadek agresji, a więc w razie zamachu na nienaruszalność granic Polski. Na podstawie analizy układów dwustronnych (z pierwszego okresu) pod kątem widzenia ich związków z Umową poczdamską A. Klafkowski ustalił, że „są one oparte na jej postanowieniach i zabezpieczają pozycję Polski tak, jak została ona określona w Poczdamie”<sup>49</sup>.

Układ polsko-radziecki z 1965 r. w art. 4 stwierdza, że „jednym z podstawowych czynników bezpieczeństwa europejskiego jest nienaruszalność granicy państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Odrze i Nysie Łużyckiej”. Układ polsko-czechosłowacki z 1967 r. mówi w art. 7, że istotnym czynnikiem bezpieczeństwa europejskiego jest nienaruszalność istniejących granic w Europie. W art. 8 układu polsko-bułgarskiego z 1967 r. strony zobowiązują się zabezpieczać nienaruszalność granic obu państw. Art. 7 układu Polska—NRD brzmi: „Wysokie umawiające się strony oświadczają, że integralność terytorialna obu państw oraz niena-

<sup>46</sup> Por. C. Berezowski, *Umowy o pomocy wzajemnej i system bezpieczeństwa zbiorowego*, Materiały Sesji Naukowej PAN — Zagadnienie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, Warszawa 3—6 kwietnia 1965, s. 148.

<sup>47</sup> W. T. Kowalski, *ZSRR a granica na Odrze i Nysie Łużyckiej 1941—1945*, Warszawa 1965, s. 280.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 220.

<sup>49</sup> A. Klafkowski, *Umowa poczdamska z dnia 2 sierpnia 1945 r. Podstawy prawne likwidacji skutków wojny polsko-niemieckiej z lat 1939—1945*, Warszawa 1960, s. 437—438; tenże, *Podstawowe problemy prawne likwidacji skutków wojny 1939—1945 a dwa państwa niemieckie*, Poznań 1966, s. 363—365.

ruszalność granicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i granicy między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Niemiecką Republiką Federalną posiadają "podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa europejskiego". Na temat tego postanowienia W. Gomułka powiedział: „W ten sposób NRD w międzynarodowym akcie prawnym, jakim jest układ, ponownie uznała i potwierdziła nienaruszalność zachodniej granicy Polski, a Polska przez podpisanie układu przyjęła na siebie obowiązek gwaranta nienaruszalności zachodnich granic NRD. Oznacza to, że fakt istnienia dwóch państw niemieckich — NRD i NRF, potwierdzony został w układzie zawartym z NRD”<sup>50</sup>.

Na podstawie wyżej przytoczonych postanowień można uznać, że strony umów sojuszniczych Polski udzieliły sobie nawzajem gwarancji co do integralności terytorialnej ich państw, a w szczególności nienaruszalności ich granic. Są to gwarancje natury dyplomatycznej, jak i militarnej. Wszelki zamach na integralność terytorialną którejkolwiek ze stron układów uruchomi natychmiast cały system wzajemnej pomocy w nich przewidziany.

#### OKRES WAŻNOŚCI UKŁADÓW

Dwustronne układy sojusznicze Polski zostały zawarte na okres dwudziestu lat i ulegają automatycznie przedłużaniu, każdorazowo na dalsze pięć lat, jeżeli żadna ze stron nie dokona wypowiedzenia na dwanaście miesięcy przed upływem danego okresu. Tylko układ z NRD reguluje to inaczej. Układ ten został zawarty na okres lat dwudziestu i może być przedłużony na dalsze dziesięć lat (jednorazowo). W razie zaś powstania zjednoczonego, pokojowego i demokratycznego państwa niemieckiego układ zostanie ponownie rozpatrzony.

#### LES CONVENTIONS D'ALLIANCE BILATÉRALES DE LA RÉPUBLIQUE POPULAIRE DE POLOGNE

##### R é s u m é

Après la deuxième guerre mondiale la Pologne a signé des conventions d'alliance bilatérales avec sept Etats. Quelques-unes de ces conventions ont été déjà renouées (la convention polono-russe en 1945, les conventions polono-tchécoslovaques et polono-bulgares en 1967). En 1967 on a signé aussi la convention d'alliance avec la République Démocratique d'Allemagne. Le reste des conventions sont en vigueur en forme non changée (polono-hongroise de 1948 et polono-roumaine de 1949). La convention avec Yougoslavie a été annulée par la Pologne en 1949. Les conventions d'alliance bilatérales de la Pologne constituent une partie du système des alliances bilatérales des Etats socialistes. Ces, Etats sont à l'heure actuelle liés à 19 de ces conventions. Les Etats-parties de ces 19 conventions sont en même temps les

<sup>50</sup> Trybuna Ludu 1967, nr 139.

signataires du Pacte de Varsovie. Des alliances bilatérales existent indépendamment du Pacte de Varsovie.

Casus foederis des conventions d'alliance bilatérales de la Pologne c'est une agression armée de la part de la République Fédérale Allemande („De l'Allemagne qui s'efforce de renouveler a politique agressive" — les conventions conclues jusqu'à 1949: „des forces allemandes — occidentales du militarisme et de la revanche" — les conventions conclues dès 1965) ou de son allié. La convention avec la Bulgarie de 1967 constitue la seule exception laquelle ne limite pas casus foederis à l'agression de la part de la République Fédérale Allemande ou de son allié.

En cas de l'accomplissement de l'agression armée sur une des parties des conventions, la deuxième partie est obligée à lui prêter l'aide immédiate et à l'appuyer de tous moyens possibles.

Les conventions d'alliance conclues par la Pologne sont fondées sur l'article 51 de la Charte des Nations Unies et leurs parties acceptent toutes les restrictions résultant de cet article. Le but des conventions est d'assurer la sécurité de leur parties, c'est-à-dire l'inviolabilité de leurs territoires et de leur indépendance politique et comme telles ces conventions sont fondées sur statuts que existant en Europe. Cela concerne en premier rang la frontière sur l'Oder et sur Neisse de Lusace et la frontière entre deux Etats allemands. Par ces égards les conventions d'alliance de la Pologne constituent un apport essentiel au profit de l'assurance de la paix et de la sécurité en Europe.